

TERESA PIASECZYŃSKA

ur. 1930; Rzeszów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, II wojna światowa, rozmowy o wojnie

13. O wojnie się mówiło

Jeżeli chodzi o politykę, to ja byłam zorientowana, chociaż miałam tylko dziewięć lat. Bo u nas się ciągle rozmawiało. Ja pamiętałam Anschluss Austrii, wkroczenie do Czechosłowacji, Zaolzie, to wszystko pamiętałam. A poza tym chodziłam do szkoły, to tam też było: „Jedzie, jedzie na kasztance, siwy strzelca strój” i „Marszałek Śmigły-Rydz, nasz drogi, dzielny wódz” to ja to wszystko umiałam. Tak że o wojnie się mówiło. To znaczy moja mama mówiła, że wojna. A ojciec: „A, nie, może jednak nie, czego panikujesz?” - i tak dalej. Pamiętam, że była defilada na 3 maja i mama nas zabrała, i mówi: „Słuchajcie, bo może już nie będziecie oglądać tego” Tak że o polityce, to już wiedziałam wszystko. Że Hitler był, to wiedziałam. O Stalinie, to chyba nie, ale o Hitlerze to wiedziałam.

Data i miejsce nagrania	2017-03-02, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"